

Stodmischki d. 21^o Febr 1820.

1

Jasnie Wielmożny Mosi Dobrodzieciu

Jesien upływa, w której najchętniej byłoby Poddani doosne prze-
mierze y pomogowac, a od Pana Dobrodziecia radny dotąd nie
mam wiadomości wpryżecowemu mi proteliji swoicy woglydeni
pomogowania Poddelow, na ktore nietylko Komitet obzeata
Przesłowna Kapitulata zgodniba ię, y opublikat do swow
tara wpisac ię maigzyl, zapowicono bylo, ktore to Poddela
y przez Ję Prabatę koudymia y pize remnie podpisane byly
ie pomogowanie Poddelow nie odbicie iest potrzebne, to kary
bylby tyllio miał najniniy orz anaiomoi Ehouwniki, przy
wiadory, swogolny zas potrzebne iest pomogowanie wduym
maigzlu, gdzie oranie, bronowanie, y zycie abora podług nor-
gow zwara ię. Ję tym rolu niaderu dozye szary od wboian
ie Ehouwnowie wisny im orac y bronowac kary iab Morg, by
oz Ehouwnowie winni ze ruten oha wynierze niemoga
akuratnie Morga, nietylko to oni sami ty uniez kowoi niipodia
daig, y nar Jan Sniadelki y najstacowicy orz y najpiwowny na
caym rowcie Jometra Laplace niowial krasniy kremi byiy
okarali. Jęli tedy wboianie bydz ię szary przy ueryfikacyi
niech die to moig wing. Kostaj zussanowaniem

Jasnie Wielmożnego Pana
Dobrodziecia
najnierzym szaga
P. W. Y. S. K. O. S. K. I.

Jasnie Wielmożnemu Jmci Sędzi
Cywińskiemu
Prasłowemu Kantorowi S. Kapituły
Wileńskiej Dobrodziejowi
w Wilnie
na Placu Arsenalowym.